



Sygn. akt III PK 58/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 26 stycznia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Dawid Miąsik (przewodniczący)

SSN Maciej Pacuda

SSA Marek Procek (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa B. L.
przeciwko Zespołowi Szkół Publicznych w U.
o ustalenie nawiązania stosunku pracy przez mianowanie w pełnym wymiarze
czasu pracy,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 26 stycznia 2017 r.,
skargi kasacyjnej powódki od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy i
Ubezpieczeń Społecznych w K.
z dnia 30 października 2015 r., sygn. akt IV Pa (...),

**uchyla zaskarżony wyrok i przekazuje sprawę Sądowi
Okręgowemu w K. do ponownego rozpoznania i orzeczenia o
kosztach postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Po ostatecznym sprecyzowaniu roszczenia na posiedzeniu wyznaczonym na
rozprawę przed Sądem Rejonowym w S. w dniu 27 kwietnia 2015 r. powódka B. L.

wniosła o ustalenie, że jest zatrudniona w pozwanym Zespole Szkół Publicznych w U. od dnia 1 września 2012 r. do dnia wyrokowania w pełnym wymiarze czasu pracy.

Wyrokiem z dnia 27 kwietnia 2015 r. Sąd Rejonowy w S. ustalił, że stosunek pracy powódki B. L. nawiązał się z dniem 1 września 1991 r. z pozwanym Zespołem Szkół Publicznych w U. przez mianowanie (pkt I), oddalił powództwo w pozostałym zakresie (pkt II), zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 120 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego (pkt III) oraz zasądził od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa kasy Sądu Rejonowego w S. kwotę 30 zł tytułem opłaty od pozwu (pkt IV).

W uzasadnieniu opisanego orzeczenia Sąd Rejonowy wskazał, że powódka B. L. od dnia 1 września 1988 r. zatrudniona jest w pozwanym Zespole Szkół Publicznych w U. jako nauczyciel języka obcego, przy czym od dnia 1 września 1991 r. wykonuje swą pracę na podstawie aktu mianowania.

Dyrektor, powołując się na art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela, wypowiedział powódce stosunek pracy i zaproponował zatrudnienie od dnia 1 września 2014 r. w ograniczonym wymiarze wymiaru zajęć, tj. 9/18 etatu z proporcjonalnym zmniejszeniem wynagrodzenia.

Przyczyną ograniczenia wymiaru zajęć powódce było zmniejszenie ilości grup językowych i związane z tym zmiany organizacyjne w projekcie organizacyjnym szkoły na rok 2014/2015.

Powódka B. L. nie skorzystała z możliwości odwołania się od przedstawionej decyzji i przystąpiła do wykonywania pracy u strony pozwanej na zaproponowanych warunkach. W dniu 9 września 2014 r. powódka przedłożyła dyrektorowi szkoły orzeczenie o umiarkowanym stopniu niepełnosprawności, zaś w dniu 12 września 2014 r. dyrektor szkoły zwrócił się do lekarza medycyny pracy o wydanie zaświadczenia o zdolności lub niezdolności do wykonywania przez powódkę pracy na stanowisku nauczyciela. Powódka nie zgłosiła się na badanie.

Zdaniem Sądu Rejonowego, roszczenie powódki o ustalenie zatrudnienia na podstawie mianowania jest uzasadnione, gdyż znajduje oparcie w treści dokumentów znajdujących się w jej aktach osobowych. Ponadto, strona pozwana uznała powyższe roszczenie na rozprawie w dniu 27 kwietnia 2015 r., stwierdzając,

że strony w istocie łączył od dnia 3 września 1991 r. stosunek pracy na podstawie mianowania.

Odnosząc się natomiast do żądania ustalenia istnienia między stronami stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy, Sąd Rejonowy uznał, że nie znajduje ono oparcia w obowiązujących przepisach prawa, w tym przepisach Karty Nauczyciela.

Zwrócił przy tym uwagę, że powódka nie odwołała się od decyzji ograniczającej wymiar jej pensum, natomiast przystąpiła do pracy na zaproponowanych warunkach, czyli w sposób konkludentny przyjęła propozycję dyrektora szkoły. Ponadto Sąd Rejonowy nie podzielił argumentacji powódki, jakoby wybranie właśnie jej do ograniczenia *pensum* godzin miało charakter dyskryminujący, wykazano bowiem, że u pozwanego zmniejszyła się liczba grup dzieci uczących się języka angielskiego, co skutkowało ograniczeniem ilości godzin nauczania tego języka, a okoliczności te wymusiły na dyrektorce szkoły ograniczenie zatrudnienia. Dodatkowo wybór powódki dokonany został przez dyrektora szkoły w oparciu o obiektywne kryteria w postaci dyspozycyjności i stosunku do uczniów.

Na skutek apelacji powódki, wnoszącej o zmianę zaskarżonego wyroku i uwzględnienie powództwa w całości, Sąd Okręgowy w K. wyrokiem z dnia 30 października 2015 r. w pkt I zmienił zaskarżony wyrok w pkt I, II, i IV w ten sposób, że powództwo oddalił, zaś w pkt II zasądził od powódki na rzecz strony pozwanej koszty procesu za obie instancje.

Motywuując swoje rozstrzygnięcie, Sąd drugiej instancji wskazał, iż apelacja powódki B. L. jest skuteczna o tyle, o ile powoduje zmianę zaskarżonego wyroku, natomiast argumentacja przytoczona na jej uzasadnienie nie zasługuje na akceptację.

Otóż bowiem, ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego wynika, że powódka B. L. była zatrudniona w pozwanym Zespole Szkół Publicznych w U. na podstawie mianowania, jako nauczyciel od dnia 1 września 1991 r. Ponadto przeprowadzone i prawidłowo ocenione przez Sąd Rejonowy dowody wskazują, że z powodu zmian organizacyjnych wymagane było obniżenie wymiaru zajęć jednemu z nauczycieli języka angielskiego, a wybór dokonany przez dyrektora

szkoły, wskazujący powódkę jako nauczyciela ze zmniejszonym wymiarem godzin, był właściwy i uzasadniony.

Odnosząc się do zarzutu orzeczenia ponad żądanie, Sąd Okręgowy wskazał, iż Sąd pierwszej instancji nie mógł uznać, iż powódka pracuje u pozwanego w pełnym wymiarze czasu pracy, natomiast trafnie ustalił, że stosunek pracy łączący strony niniejszego postępowania istnieje na podstawie aktu mianowania od dnia 1 września 1991 r., a nie jak chciała tego powódka, od dnia 1 września 2012 r. Sąd drugiej instancji stwierdził przy tym, iż związanie granicami żądania nie oznacza, iż sąd związany jest w sposób bezwzględny samym sformułowaniem zgłoszonego żądania, bowiem jeżeli jest ono wyrażone niewłaściwie, niewyraźnie lub nieprecyzyjnie, sąd może, a nawet ma obowiązek odpowiednio je zmodyfikować, zgodnie z wolą powoda i w ramach podstawy faktycznej powództwa.

Sąd Okręgowy podniósł jednak, że dokonując powyższego ustalenia, Sąd Rejonowy naruszył przepis art. 189 k.p.c., ponieważ w przedmiotowej sprawie powódka nie posiadała interesu prawnego w ustaleniu, że jest zatrudniona u strony pozwanej na podstawie mianowania, bowiem żadne jej prawa w tej sferze nie zostały naruszone, ani zagrożone, a ponadto fakt istnienia między stronami tak ukształtowanego stosunku prawnego nie był nigdy sporny.

Ponadto, odnosząc się do zarzutów powódki dotyczących zmniejszenia wymiaru jej etatu na podstawie kolejnych pism z maja 2014 r., Sąd Rejonowy prawidłowo przyjął, że w sprawie tej pozwany pracodawca zastosował przepisy art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela, a więc zmniejszył powódce obowiązkowy wymiar zajęć ze względu okoliczności, o których mowa w art. 20 ust. 1 Karty Nauczyciela. Zwrócił przy tym uwagę, że powódka zanegowała obniżenie wymiaru czasu pracy dopiero po roku, zaś w apelacji w żaden nie uzasadniła twierdzenia, że pracodawca naruszył wobec niej zasadę równego traktowania. Z zebranego materiału dowodowego wynikała zaś zasadność podjęcia przez dyrektora szkoły wyboru powódki do zmniejszenia wymiaru zajęć. Powódka bowiem spośród innych nauczycieli języka angielskiego posiadała największą absencję chorobową, była karana dyscyplinarnie za niestosowne zachowanie wobec uczniów, a ponadto nie posiadała aktualnej oceny dorobku zawodowego. Nie sposób również zarzucić

pracodawcy dyskryminowania powódki z uwagi na niepełnosprawność, bowiem o uzyskaniu przez powódkę umiarkowanego stopnia niepełnosprawności oraz niemożności wykonywania z tego powodu przez powódkę obowiązkowych dyżurów na terenie szkoły dyrektor szkoły dowiedział się dopiero na początku września 2014 roku, a więc już po dokonaniu wyboru powódki do zmniejszenia obowiązkowego wymiaru zajęć.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 30 października 2015 r. powódka oparła na następujących podstawach:

I. obrazy przepisów postępowania, które miały istotny wpływ na treść rozstrzygnięcia:

1. art. 384 k.p.c. przez jego niezastosowanie, co skutkowało wydaniem orzeczenia przez sąd drugiej instancji na niekorzyść powódki w sytuacji kiedy strona pozwana nie złożyła apelacji ani zażalenia na koszty postępowania pierwszej instancji,

2. art. 385 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie i w sytuacji gdy apelacja była oczywiście zasadna ponieważ Sąd pierwszej instancji wyszedł poza zakres żądania pozwu, dodatkowo sąd orzekł o innym roszczeniu niż domagała się powódka,

3. art. 385 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie w sytuacji gdy pozwany nie złożył apelacji sąd zmienił wyrok na niekorzyść powódki która złożyła apelację,

4. art. 386 § 1 k.p.c. przez błędne zastosowanie, tj. sąd zmienił wyrok mimo braku apelacji w tym kierunku a tym bardziej w sytuacji braku apelacji strony pozwanej jak i zażalenia odnośnie kosztów postępowania. Dodatkowo sąd w pkt I wyroku podał, że zmiana pkt I, III i IV wyroku I instancji, a pominął pkt 2, co skutkuje sprzecznością wyroku sądu drugiej instancji z wyrokiem pierwszej instancji ponieważ sąd pkt II wyroku pierwszej instancji nie zmienił ani nie uchylił, a po drugie pkt III i IV dotyczył kosztów postępowania i oddalenie powództwa nie może odnosić się do pkt III i IV, sąd powinien te punkty uchylić lub zmienić tak aby wyrok był logiczny tym bardziej że w pkt II sąd orzekł o kosztach za wszystkie instancje i jeżeli już to w tym punkcie powinna być zmiana pkt III i IV wyroku sądu pierwszej instancji,

5. art. 102 k.p.c. przez jego niezastosowanie ponieważ to strona pozwana „jako profesjonalista” spowodowała wątpliwości prawne co do treści stosunku pracy powódki, to jej zaniedbania, stosowanie wypowiedzeń umowy o pracę do stosunku na podstawie mianowania, spowodowały konieczność wytoczenia powództwa i w tej sytuacji to na powódkę zostały w całości przerzucone koszty procesu, jest to niejako kara za to, że powódka dążyła do rozstrzygnięcia wątpliwości na drodze sądowej,

6. art. 378 1 k.p.c. przez jego błędne zastosowanie tj.:

a) zmiana wyroku i orzeczenie co do istoty w sytuacji gdy:

- apelacja powódki takiego żądania nie formułowała (choć byłoby to na niekorzyść powódki) rozpoznanie apelacji poza granice i kierunek zaskarżenia apelacji powódki,

- brak było apelacji pozwanej aby sąd drugiej instancji mógł orzekać w tym kierunku,

7. art. 382 k.p.c. w ten sposób, że sąd:

a) dopuścił się dowolnych ustaleń m.in.:

- przez dogmatyczne stwierdzenie, że pozwana nie naruszała zasad niedyskryminacji bez podania jakichkolwiek argumentów odnoszących się do faktów i w sytuacji gdy faktycznie pozwana wybrała powódkę do ograniczenia jej etatu z tego powodu, że powódka jest osobą niepełnosprawna na skutek wypadku jakiemu uległa w pracy u pozwanej w lutym 2012 r.,

- przez dowolne i dogmatyczne stwierdzenie że powódka przy wypowiedzeniach jej warunków pracy dorozumianie godziła się na zmniejszenie wymiaru etatu przystępując do pracy na tych warunkach w sytuacji gdy faktycznie powódka od lutego 2012 r. w związku z wypadkiem w pracy przebywa na zwolnieniach, zasiłkach itp. a dodatkowo sąd dowolnie i w oderwaniu od realiów ocenił dorozumianą zgodę powódki na zmniejszenie etatu przez sam fakt pozostawania w stosunku pracy,

- przez przyjęcie dowolne, że pozwana dowiedziała się o niepełnosprawności powódki dopiero we wrześniu 2014 r. w sytuacji gdy pozwana wiedziała o jej kalectwie niepełnosprawności od lutego 2012 r. kiedy był wypadek w pracy,

b) nie wziął pod uwagę materiału dowodowego (dokumentów dotyczących wypowiedzenia warunków pracy od 1.09.2012 r.) z którego wynika, że to pozwany wprowadził niepewność co do treści stosunku pracy powódki nawiązanego w 1991 r. na podstawie mianowania dopiero od 2012 r. (kiedy wielokrotnie po 1.09.2012 r. wręczała powódce - wypowiedzenia umowy o pracę) nie wcześniej i dlatego zakres żądania pozwu był od 1.09.2012 r.,

8. art. 391 § 1 k.p.c.:

1) poprzez nierozpoznanie meritum sprawy tj. sąd nie rozpatrzył sprawy w granicach i zgodnie z żądaniem pozwu,

2) w związku naruszeniem prawa materialnego art. 5 k.p., art. 42 § 1, § 2 i § 3 k.p., art. 20 i art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela, art. 58 k.p. w zw. z art. 300 k.p. i art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela, art. 8 k.p. oraz art. 18^{3a} § 1, 2, 3, 4 § 5 pkt 2 18^{3b} § 1 oraz art. 10 dyrektywy Rady 2000/78/WE z 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogóle warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy Dz.Urz. WE 2000 L 303/16-22,

3) w związku naruszeniem prawa procesowego art. 3, 189, 228 § 2, art. 229, 230, 231, 232, 233, 321 § 1, art. 477 k.p.c.

II. naruszenie przepisów prawa materialnego:

1. art. 189 k.p.c. przez błędną jego wykładnię sąd zamiast oceniać stan prawny stosunku pracy powódki to ocena sądu pierwszej i drugiej instancji oraz rozważania prawne szły w kierunku ocen i konkluzji, że sąd w ramach swobody umów nie może zmusić pozwanej do nawiązania z powódka stosunku pracy w pełnym wymiarze czasu pracy,

2. art. 2 i art. 32 Konstytucji przez orzekanie przez sądy na niekorzyść powódki naruszając zakaz *reformationis in peius* i nie uwzględnienie oczywistych zarzutów apelacji orzeczenia ponad zadanie i nie rozpoznania meritum sprawy w sytuacji gdzie stan faktyczny sprawy obiektywnie - zobowiązywał sąd do jego subsumcji pod normy prawa materialnego art. 42 § 1, § 2 i § 3 k.p., art. 20 i art. 22 ust. 2 Karty Nauczyciela, art. 58 k.c. w zw. z art. 300 k.p. i art. 91c ust. 1 Karty Nauczyciela, art. 8 k.p. oraz art 18^{3a} § 1, 2, 3, 4 § 5 pkt 2 18^{3b} § 1 oraz art. 10 dyrektywy Rady 2000/78/WE z 27 listopada 2000 r. ustanawiającej ogóle warunki ramowe równego traktowania w zakresie zatrudnienia i pracy Dz.Urz. WE 2000 L

303/16-22 w sytuacji gdy według art. 32 Konstytucji RP wszyscy są wobec prawa równi (m.in. niezależnie od zajmowanych stanowisk, pozycji społecznej, znajomości lokalnych itd.) wszyscy mają prawo do równego traktowania przez władze publiczne, tj. sąd był zobowiązany przy zachowaniu zasady niezawisłości ocenić cały materiał dowodowy według swobodnej zasady oceny dowodów a nie dowolnej.

Wskazując na powyższe zarzuty (przytoczone zgodnie z brzmieniem skargi kasacyjnej) powódka wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi drugiej instancji do ponownego rozpoznania celem rozpoznania sprawy w granicach żądania z pozostawieniem temu Sądowi rozstrzygnięcia o kosztach procesu i kosztach zastępstwa procesowego przed Sądem Najwyższym w postępowaniu kasacyjnym, ewentualnie o uchylenie wyroku, i orzeczenie co do istoty sprawy w tym co do kosztów postępowania za obie instancje i postępowanie ze skargi kasacyjnej według norm przepisanych pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna zasługuje na uwzględnienie, aczkolwiek nie wszystkie przytoczone na jej poparcie zarzuty zasługiwały na ocenę.

W szczególności na akceptację zasługują zarzuty prawnoprocesowe sprowadzające się do tezy, iż Sąd drugiej instancji w swoim orzeczeniu naruszył zakaz *reformationis in plus*.

Przypomnieć należy, że sąd drugiej instancji rozpoznający sprawę na skutek apelacji nie jest związany przedstawionymi w niej zarzutami naruszenia prawa materialnego, wiążą go natomiast zarzuty naruszenia prawa procesowego, a w granicach zaskarżenia bierze pod uwagę nieważność postępowania. Reguła ta wyrażona została w uchwale Sądu Najwyższego z dnia 31 stycznia 2008 r., III CZP 49/07 (OSNC 2008 nr 6, poz. 55), podniesionej do rangi zasady prawnej. W uzasadnieniu tej uchwały Sąd Najwyższy wyjaśnił, że użyty w art. 378 § 1 k.p.c. zwrot, iż sąd drugiej instancji rozpoznaje sprawę „w granicach apelacji” oznacza, że sąd ten rozpoznaje sprawę merytorycznie, w granicach zaskarżenia, dokonuje własnych ustaleń faktycznych poprzestając na materiale zebranym w pierwszej instancji lub prowadząc dalsze postępowanie (art. 381 k.p.c. i art. 382 k.p.c.), ustala podstawę prawną orzeczenia, będąc ewentualnie związanym oceną lub uchwałą Sądu Najwyższego (art. 386 § 6 k.p.c.), stosuje przepisy regulujące postępowanie

apelacyjne oraz - w przypadku ich braku - przepisy dotyczące postępowania przed sądem pierwszej instancji (art. 367 i nast. k.p.c.), kontroluje prawidłowość postępowania przed sądem pierwszej instancji, ale będąc związanym zarzutami przedstawionymi w apelacji, poza nieważnością postępowania, którą bierze pod uwagę z urzędu, orzeka co do istoty sprawy stosownie do wyników postępowania, nie wykracza poza wnioski zawarte w apelacji i nie narusza zakazu *reformationis in peius*.

Zgodnie bowiem z przepisem art. 384 k.p.c., sąd nie może uchylić lub zmienić wyroku na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Unormowanie to stanowi - obok zasady orzekania w granicach zaskarżenia - ograniczenie kontroli sądu apelacyjnego. Określony w powołanym przepisie zakaz *reformationis in peius* ma doniosłe znaczenie dla skarżącego, gdyż stwarza mu gwarancję procesową, iż wywiedziona przez niego apelacja od błędnego wyroku nie pociągnie za sobą niekorzystnego z jego punktu widzenia rozstrzygnięcia sądu drugiej instancji. Gwarancja ta jest istotą instytucji zakazu *reformationis in peius*, umożliwiającą mu w sposób swobodny na korzystanie ze środków odwoławczych. Zakaz pogarszania sytuacji skarżącego nie istnieje tylko wówczas, gdy strona przeciwna także zaskarżyła wyrok sądu pierwszej instancji. Chodzi oczywiście o skuteczne wywiedzenie apelacji. Zakaz ten należy więc rozumieć w taki sposób, że w razie niewniesienia apelacji przez stronę przeciwną (taka właśnie sytuacja zachodziła w niniejszej sprawie) nie można pogorszyć sytuacji skarżącego. Co najwyżej wchodzi w rachubę oddalenie jego apelacji. Natomiast gdy strona przeciwna złożyła apelację, uwzględnienie tej apelacji może (i będzie) prowadzić do zmiany sytuacji skarżącego na niekorzyść, gdyż zakaz *reformationis in peius* w takich warunkach nie występuje.

Mając powyższe na uwadze trzeba stwierdzić, że Sąd drugiej instancji nie może (tak jak to uczynił w niniejszym postępowaniu) zmienić wyroku ustalającego istnienie stosunku pracy na wyrok oddalający powództwo na niekorzyść strony wnoszącej apelację, chyba że strona przeciwna również wniosła apelację. Jeżeli apelację wniósł powód od tej części wyroku, w której powództwo zostało w oddalone, to sąd drugiej instancji nie może ani zmienić, ani uchylić wyroku w części niezaskarżonej przez stronę przeciwną.

Oczywistym być musi, iż skutkiem nieuwzględnienia przez Sąd drugiej instancji zakazu *reformationis in plus* jest naruszenie przepisów postępowania, które ma wpływ na wynik sprawy (por. T. Ereciński, Apelacja w postępowaniu cywilnym, LexisNexis 2012).

Ponadto, uzasadniony okazał się zarzut naruszenia art. 378 § 1 k.p.c. Uchybienie temu przepisowi miało istotny wpływ na wynik sprawy, gdyż w jego następstwie Sąd drugiej instancji nie wydał rozstrzygnięcia co do apelacji, w zakresie przysługującej mu kognicji.

Konstatacja powyższa zwalnia Sąd Najwyższy z obowiązku oceny pozostałych zarzutów procesowych i materialnoprawnych, gdyż ich zasadniczym celem byłoby przeniesienie sporu merytorycznego przed Sąd Najwyższy, z pominięciem Sądu drugiej instancji.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, na mocy art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. i art. 398²¹ w związku z art. 108 § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

r.g.